

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Rozdział:

Zierhoffer August: Regionalizm polski w świetle produkcji i zużycia zbóż chlebowych

Źródło:

Pamiętnik 2 Zjazdu słowiańskich geografów i etnografów odbytego w Polsce w r. 1927.

T. 2. Kraków : Komitet Organizacyjny, 1930, strona 54-55

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

rozmieszczenia i gęstości budowli murowanych, gdyż — jak wiadomo — rząd pruski wymagał wznoszenia siedzib ogniotrwałych. Natomiast oznaczenie zasięgu ludności niemieckiej wzdłuż granicy politycznej p. Loth uważa za niezupełnie właściwe, gdyż zasięg ten nie odpowiada ściśle byłej granicy politycznej, mapa zaś nasuwa przypuszczenie tego rodzaju. Wobec tego prof. Loth sądzi, iż mapę tę należałoby usunąć z cennej serii przedstawionej przez prof. Pawłowskiego, gdyż psuje poniekąd harmonję kompletu. Twierdzenie swoje prof. Loth ilustruje przykładami, zaczerpniętymi z historii zjawisk pogranicznych, znajdujących swe uzasadnienie w polityce rządów zaborczych. Ponieważ zjawiska kulturalne i gospodarcze rozdzielały naród polski tylko z powodu polityki państw zaborczych, przeto przypuszczać należy, iż różnice te obecnie stopniowo zanikają, co — jak słusznie zauważył prof. Romer — już ma miejsce w dziedzinie kolejnictwa.

P. Buławski, Warszawa, zwrócił uwagę, że wpływ granic politycznych na stosunki antropogeograficzne nie ogranicza się tylko do zjawisk, omówionych przez prof. Pawłowskiego, lecz zaznacza się także w niektórych innych dziedzinach. Wspomniał przytem o różnicach, zachodzących między poszczególnymi dzielnicami Polski pod względem struktury demograficznej (wiek, płeć, stan cywilny), zawodowej i społecznej ludności, pod względem liczby małżeństw, zgonów i przyrostu naturalnego ludności, pod względem wielkości i gęstości zaludnienia, mieszkań i ich urządzeń higienicznych i kulturalnych i pod względem rozmieszczenia i charakteru gruntów wspólnych. Prof. Romer podkreśla, jak głęboko sięgają wpływy granicy politycznej na stosunki posiadania ziemi w b. 3 zaborach. Uważa kwestję tą za najtrudniejszą do wyjaśnienia. Na przykładzie produkcji zbóż wykazuje, iż granica polityczna nie może być uważaną za granicę kultury wogóle.

13. AUGUST ZIERHOFFER, Lwów.

Regionalizm Polski w świetle produkcji i zużycia zbóż chlebowych.*

Rozmieszczenie produkcji zbóż chlebowych w Polsce oświetlają dostatecznie powiatowe statystyki rolnicze, wydawane przez Gł. Urz. Statystyczny od r. 1919. Natomiast o rozmieszczeniu spożycia żyta i pszenicy mieliśmy dotychczas wyobrażenie tylko ogólnikowe, często zaś błędne. Dopiero statystyka przewozu towarów, wydana przez Ministerstwo Kolei za rok 1924 i 1925 odsłania pewne szczegóły z geografii spożycia.

Polskę możemy określić jako kraj żytni, w tem znaczeniu, że pola żytnie wszędzie zajmują pierwsze miejsce. Małe wymagania żyta, odnośnie do gleby, klimatu i uprawy, uczyniły je w Polsce zbożem narodowym.

Natomiast rozmieszczenie pszenicy wykazuje ścisły regionalizm. Możemy w Polsce wydzielić obszar niemal pozbawiony pszenicy, na wschód od linii: Augustów-Brześć n/B. — pld. granica województwa Poleskiego. Na pñ. wsch. Polski, reprezentującym $\frac{1}{4}$ powierzchni państwa, a zamieszkałym przez $\frac{1}{10}$ ludności państwa, produkuje się $\frac{1}{60}$ całego zbioru pszenicy Polski. Gdy w całej Polsce na 100 q żyta zbiera się około 22 q pszenicy, to na pñ. wschodzie tylko 3·4 q. Obszarowi temu przeciwstawia się czarnoziemne, kontynentalne Podole, kraj względnie pszeniczny, gdzie zbiór pszenicy wynosi 89 q na 100 q żyta.

Ze względu na stosunek produkcji do spożycia zbóż chlebowych możemy wydzielić w Polsce następujące obszary:

I. Obszary o nadmiarze zbóż chlebowych.

a) Obszar zachodni (Wielkopolska, Pomorze) wykazuje największy nadmiar mimo lichej morenowej gleby i średnio sprzyjającego klimatu (chłodne wiosny, mało upalne lata) oraz mimo licznych miast, przedstawiających skupienia rolniczo nieproduktywne, a powiększające spożycie wewnętrzne. Sama Wielkopolska wywozi 3·7 miliona q żyta i pszenicy, t. j. 5·8 q z 1 ha pól żytnich i pszenicznych, a mimo tego pozostaje jej jeszcze dla spożycia wewnętrznego przeszło 320 kg na głowę.

b) Wyżyny Wschodnie (podolska, wołyńska, lubelska) przy najlepszych glebach

(czarnoziem lessowy i eluwia kredowe) i ciepłym kontynentalnym klimacie wywożą niespełna 2·8 miliona q zbóż chlebowych t. j. tylko 2·3 q na 1 ha pól żytnich i pszenicznych, czynią to zaś kosztem niedożywienia chlebem własnej ludności; tylko w Lubelskiem spożywa się około 240 kg na głowę, natomiast na Wołyniu przypada na mieszkańca tylko 145 kg, a na gęsto zaludnionym Podolu 86 kg zbóż chlebowych.

c) Na północnym wschodzie — równoleżnikowy pas glin dyluwjalnych między Grodnem a Stołpcami i Baranowiczami — posiada mały nadmiar żyta, dzięki rzadkiej ludności i handlowej strukturze olbrzymich gospodarstw rolnych.

II. Obszary z niedoborem zbóż chlebowych.

a) Południe, a przede wszystkim południowy zachód Polski, obszar o najgęstszej ludności, licznych wielkich ośrodkach miejskich i rozwiniętym przemyśle, zużywa tylko 100—175 kg zbóż chlebowych na głowę, pokrywając własną produkcją zaledwie 25—60% zapotrzebowania.

b) Obszary północno-wschodnie nie wystarczają sobie mimo rzadkiej ludności, a to dzięki splotowi trzech warunków: chłodnemu klimatowi, lichej glebie i niskiej kulturze rolnej.

III. Obszary o równowadze produkcji i zużycia.

Mazowsze i Podlasie, mimo lichej gleby, a dzięki rosnącej kulturze rolnej, zaspakajają własną produkcją niemal całkowicie potrzeby gęstej ludności w dużych ośrodkach miejskich, zużywając na głowę 260—300 kg.

W dyskusji przemawiali prof. Pawłowski, podkreślając różnicę w produkcji między Polską północno-wschodnią a południowo-zachodnią i użycie metody punktowej jak również wyjaśniając rolę Kalisza w zjawiskach przywozu, oraz prof. Romer, który zwrócił uwagę na znaczenie dla zagadnień gospodarczych dokładnej statystyki ruchu towarowego na kolejach.

13a. Gorzuchowski Stanisław, Wilno, przedstawił referat o „Granicy polsko-litewskiej w obrębie województwa Wileńskiego”. Dyskusji nie było.

14. Orda J. i Julkielówna, z Wilna, przedstawili referat p. t. „Hipotetyczne drogi handlowe i wojenne w średniowieczu z Wilna do Rygi i Kijowa”. Dyskusji nie było, rękopisu Sekretariat nie otrzymał.

Lwów, 9 czerwca 1927.

Przewodniczył prof. Milojević, Belgrad, sekretarzowali prof. Dudziński i Grodzicki, Lwów.

15. JIRÍ KRÁL, Praha.

Antropogeografický výzkum vysokohorské oblasti Karpat.

Teprve v době celkem nedávné při řešení různých otázek antropogeografických vzat byl též zřetel na osídlení, sídla a na hospodářské využití horské oblasti Karpat, v níž díky zeměpisným podmínkám uchovaly se zvláště v některých jejích částech až do počátku tohoto století téměř neporušeně, dnes pak — po válce světové — již v menší původnosti starobylé formy sídel, hospodářského využití a celého způsobu života tam žijících obyvatelů.

V odborné literatuře shledáváme se však bohužel celkem se skrovným počtem prací, které by svědčily o systematickém antropogeografickém výzkumu Karpat a to především jejich vysokohorské oblasti, cizími vlivy doposud nejméně dotčené a proto tím zajímavější, kde zvláště provozované salašnictví největším dílem dovoluje dnešní její hospodářské využití.

Praca powyższa ukaże się in extenso w zesz. gospod. „Prac Geograficznych”, red. przez prof. E. Romera.